

ZŁOTY CZAS DLA ZŁOTA

W CO INWESTOWAĆ? <<

EKSPERT MICHAŁ STAWECKI

NA ZŁOCIE
się nie traci

Dynamika zmian geopolitycznych, a także zawirowania z inflacją sprawiły, że w obawie o utratę wartości zgromadzonych pieniędzy klienci zaczęli szukać alternatyw inwestycyjnych, skupiając się na złocie. Lata 2022 i 2023 to prawdziwy boom związany z taką formą lokowania gotówki i ochrony kapitału, jaki zanotowaliśmy zarówno w sprzedaży online na mennica.



MICHAŁ STAWECKI,
dyrektor
marketingu
firmy Apart

apart.pl, jak i w punktach stacjonarnych Mennicy Apart, których sieć cały czas rozwijamy. Obecnie mamy ponad 20 punktów stacjonarnych i bardzo silny e-commerce, który gwarantuje bezpieczeństwo transakcji i konkurencyjne ceny. Kupujący są coraz lepiej zorientowani, w jakie produkty najlepiej zainwestować. W ofercie posiadamy złote sztabki inwestycyjne

już od 1 grama do 1 kg oraz szeroki wybór złotych monet bulionowych z najbardziej renomowanych mennic z całego świata. Inwestorzy reprezentują różne strategie inwestycyjne. Jedna grupa klientów obserwuje kurs złota i jednorazowo kupuje większą ilość, gdy czuje, że w ich mniemaniu cena jest satysfakcjonująca. Ale równie częstą strategią jest też regularne, długofalowe inwestowanie w mniejsze ilości, które są rozłożone w czasie. Wtedy niezależnie od kursu, w odpowiednim interwale czasu klienci kupują złoto, uśredniając ryzyko związane z wahaniami cen surowca. Inwestycja w złoto ma wiele zalet, wśród których na pewno można wymienić bardzo dużą płynność i łatwość odsprzedaży oraz brak podatku VAT przy zakupie złotych sztabek i monet bulionowych. Historycznie obserwując kurs złota, można też bez wahania powiedzieć, że długofalowo na złocie nie traci się zainwestowanego kapitału.

50
PROC.

**POPYTU
NA SREBRO**
generuje przemysł.
Dlatego kruszec
ten radzi sobie
słabiej od złota
w trakcie recesji

ryzykowna niż inwestycja w złoto. Stopy zwrotu z inwestycji w platynę cechowały się ponad dwukrotnie wyższą zmiennością niż stopy zwrotu ze złota w okresie ostatnich 10 lat. Zmienność na palladzie była trzykrotnie wyższa niż na rynku złota. Chociaż wyższa zmienność może być pożądana przez inwestorów krótkoterminowych, inwestorzy długoterminowi starają się jej unikać – dodaje Filip Kondej z XTB.

Inwestorzy na całym świecie w oczekiwaniu na trudne czasy coraz uważniej przyglądają się więc złotu. **Królewski metal kupują też banki centralne, a nasz Narodowy Bank Polski znajduje się w czołowie kupujących fizyczne złoto.**

W tym roku, nabywając kruszec przez siedem kolejnych miesięcy, począwszy od kwietnia, dokupił już ponad 111 ton złota, powiększył udział złota w rezerwach walutowych do 12 proc.

Wśród indywidualnych inwestorów popularność inwestycji w fizyczne metale szlachetne jest jednak niewielka. Z badań Mennicy Skarbowej wynika, że tylko 14 proc. Polaków kiedykolwiek kupiło złote sztabki lub monety, a w srebro fizyczne zainwestowało 11 proc. respondentów. Jak podkreśla Łu-

kasZ Zembik, w takim przypadku trudno w ogóle mówić o inwestycji, a raczej o oszczędzaniu i ochronie kapitału. Wysokie koszty wejścia i wyjścia, czyli różnice między ceną kupna a sprzedaży, są w przypadku monet i sztabek wyjątkowo wysokie. Niższe koszty inwestycji poniesiemy w przypadku instrumentów finansowych i funduszy opartych na cenach złota.

– Coraz bardziej na świecie oraz w Polsce popularne stają się fundusze ETF, które w sposób fizyczny lub syntetyczny replikują cenę złota. Przewagą ich jest brak opłaty za zarządzanie, ponieważ ono jest pasywne, jak cała idea funduszy tego typu – mówi Zembik.

INNymi FORMAMI INWESTYCJI W ZŁOTO są również kontrakty CFD oraz futures, umożliwiające zarobek w krótkim i średnim terminie, oraz akcje spółek wydobywających złoto, które jednak tylko pośrednio odzwierciedlają poziom cen złota. Instrumenty te wymagają od inwestorów znacznie większej wiedzy i zaangażowania i wiążą się z wyższym ryzykiem. A w końcu dla wielu złotą zasadą inwestowania w złoto jest zabezpieczenie kapitału.**F**

JAN BOLANOWSKI

FOT.: GETTY IMAGES; MATERIAŁY PRASOWE